

Odpowiedzi kandydata na Prezydenta Miasta Gdańska pana **Andrzeja Pecka**

**KOMITET WYBORCZY WYBORCÓW WSPÓLNA GDAŃSKA DROGA 2050**

odpowiedź wysłana w dniu: 1 kwietnia 2024 r.

**1. Jakie Pani/Pan widzi problemy w funkcjonowaniu gdańskich organizacji pozarządowych? Jakie widzi Pani/Pan kluczowe wyzwania, które stoją przed organizacjami?**

Istnieje wiele problemów, przed którymi stoją organizacje pozarządowe. To chociażby „grantoza” lub tematy związane z wzrostem różnego zapotrzebowania na różne usługi społeczne, które powinny być wdrażane w Gdańsku, a NGO-sy ciągle nie dysponują wystarczającymi zasobami finansowymi na te cele lub możliwościami wykorzystania innego rodzaju zasobów.

Wyzwaniem jest również zagadnienie długofalowego planowania działań miasta w porozumieniu z sektorem NGO. Miasto mogłoby bardziej skoordynować wspólny namysł nad strategicznymi działaniami dla organizacji pozarządowych – myślę o takich działaniach, dzięki którym NGO-sy wzmacniałyby strategiczne funkcje miejskie. Miasto i organizacje powinny być partnerami w dialogu na temat wspólnej realizacji zadań, niedopuszczalne powinno być jakiegokolwiek okazywanie wyższości w tej relacji ze strony magistratu.

W dalszym ciągu niedostateczny jest udział organizacji w różnego rodzaju procesach partycypacyjnych, dotyczących np. tworzenia programów współpracy. Problem widzimy również w braku uniwersalnych reguł udostępniania infrastruktury miejskiej organizacjom pozarządowym (na jasnych i uczciwych zasadach). Dostrzegam też znaczące wyzwanie w zakresie budowy potencjału instytucjonalnego gdańskich NGO-sów.

**2. Czy zamierza Pani/Pan podjąć działania mające zwiększyć środki na realizację zadań realizowanych przez organizacje, a jeżeli tak to w jakim terminie?**

Przede wszystkim należy bardzo racjonalnie zastanowić się nad przyszłymi potrzebami miasta i jego mieszkańców. To w tym (zmieniającym się w ostatnim czasie) kontekście trzeba myśleć o proponowanych rozwiązaniach, obszarach, które będą coraz ważniejsze i na które będzie trzeba przeznaczać co raz więcej środków. Starzenie się społeczeństwa, kwestie dostępności usług społecznych, deinstytucjonalizacji usług społecznych, budowania relacji lokalnych, sąsiedzkich; kwestie budowania odporności na różnego rodzaju kryzysy, do których również Gdańsk musi się przygotować z powodu swojego położenia geopolitycznego, klimatycznego – to w najbliższych latach będzie bardzo istotne. W tych tematach organizacje pozarządowe zgodnie z zasadą pomocniczości mogą odgrywać bardzo dużą, wręcz niezbędną rolę i warto by było to rozplanować, również w sensie finansowym.

Warto zauważyć, że środki przeznaczane na trzeci sektor w Gdańsku już teraz są na relatywnie wysokim poziomie. Mogę zadeklarować, że w przypadku wygranych wyborów te nakłady będą w dalszym ciągu rosnąć, sukcesywnie przez całą 5-letnią kadencję.

**3. Czy w Pani/Pana planach jest kontynuacja budowy sieci? Jaki powinien być ich poziom finansowania w odniesieniu do instytucji miejskich, np. procentowo?**

Tak, zdecydowanie – chcę kontynuować rozwój sieci domów sąsiedzkich. O konkretnym poziomie finansowania będę mógł się jednak wypowiedzieć dopiero po przeprowadzonym audycie finansów miejskich. W jednej z wypowiedzi medialnych, zapytany o źródła oszczędności w miejskim budżecie, wspominałem o redukcji rad nadzorczych i zarządów miejskich instytucji podobnych do siebie celami statutowymi. Jednymi z takich instytucji są IKM oraz GAK. Poziom finansowania GAK może się zatem zmienić (obniżyć), w związku z tym trudno jest mi odnieść przyszłe nakłady na domy sąsiedzkie do potencjalnie okrojonych kosztów funkcjonowania GAK.

**4. Jakie wg Pani/Pana powinno być zaangażowanie Miasta w zapewnienie miejsca do działania organizacjom realizującym zadania publiczne?**

Należałoby mocniej włączyć rady dzielnic w procesy związane z przekazywaniem odpowiednich lokali NGO-som. Można zastanowić też się nad pewną preferencją dla organizacji, które np. z pozyskanych zewnętrznie środków w jakimś okresie czasu poprawią stan obiektów, które otrzymają w zarządzanie. Oczywiście, te nieruchomości powinny spełniać minimalne kryteria bezpieczeństwa i używalności, natomiast warto mapować potrzeby organizacji i łączyć je ze sprawnym zarządzaniem zasobem komunalnym miasta, bo może okazać się, że nie wszystkie NGO-sy potrzebują lokalu na wyłączność w bardzo wysokim standardzie od samego początku – co więcej, niektórych na to nie stać. Czasem trzeba pomyśleć nad tym, w jaki sposób z jednego czy dwóch lokali może korzystać większa liczba organizacji pozarządowych. Coworkingowe przestrzenie to sposób na efektywne wykorzystanie zasobu lokalowego, a dla organizacji może to być dobry kierunek rozwoju. Warto rozważyć też, czy organizacje sieciowe, parasolowe lub takie, które wzmacniają większą liczbę podmiotów typu NGO, mogłyby otrzymywać większe wsparcie w tym zakresie.

**5. Czy mają Państwo konkretne pomysły na zwiększenie dostępu gdańskich organizacji pozarządowych do obiektów (np.: szkoły, Gdański Archipelag Kultury) i przestrzeni publicznej oraz ułatwienie organizacji wydarzeń i działań społecznych?**

Warto przeprowadzić analizę dostępności przestrzeni w obiektach publicznych na terenie Gdańska i zastanowić się w jakiej formule można je otworzyć dla trzeciego sektora w wolnych okresach, wolnych terminach. W tym aspekcie bardzo liczymy na pomysły ze strony samych organizacji pozarządowych.

**6. Czy wspiera Pan/Pani przekazywanie doświadczonym organizacjom lokali/budynków na np. 50 lat w użytkowanie wieczyste oraz umożliwienie prowadzenia działalności gospodarczej w tych lokalach ?**

Tak, choć powinno się opracować szczegółowe zasady przekazywania lokali/budynków. Uważam, że mogłoby się to przyczynić do budowania stabilności sektora NGO. Myślę jednak, że po 10 latach takiej dzierżawy miasto powinno ją weryfikować – wiele organizacji zamyka się w przeciągu pierwszych kilku lat od rozpoczęcia działalności, więc dobrze byłoby racjonalnie ocenić, czy po „okresie próbnym” nieruchomość dalej jest potrzebna.

Warto także dookreślić, w jakiej formule można by prowadzić w takich obiektach działalność gospodarczą. Dobrze by było, by była to taka działalność, która pośrednio służyłaby poprawie stanu samych obiektów, przyczyniając się do lepszego ich wykorzystania.

**7. Funkcjonowanie w organizacji pozarządowej wiąże się z wieloma wymaganiami wynikającymi z przepisów prawa i obowiązków nakładanych na organizacje z tego zakresu, np. księgowość.**

**Jakie wg Pani/Pana powinno być wsparcie dla organizacji w tym zakresie udzielane przez Miasto?**

Miasto nie może bezpośrednio prowadzić księgowości dla organizacji pozarządowych, ale może wspierać procesy, w których wyspecjalizowane organizacje zajmują się tego typu usługami, pomagając innym, mniejszym podmiotom. Duże podmioty zazwyczaj powinny te obowiązki przejmować w ramach rozwoju, zwiększania budżetu i zasobu kadrowego organizacji, natomiast dla małych organizacji to wsparcie powinno funkcjonować – tym bardziej w przypadku różnych inicjatyw niesformalizowanych.

**8. W większości miast metropolitalnych organizacjom pozarządowym poświęcona jest oddzielna strona www prowadzona przez Miasto. W Gdańsku informacje dla organizacji są rozproszone po całej stronie. W opinii organizacji jest to nieczytelne i utrudnia współpracę z Miastem**

**Czy w przypadku wygranej zmieni Pan/Pani to i w jakim terminie, czy uważa, że obecne rozwiązanie w zakresie informowania organizacji jest wystarczające?**

To jest sprawa, którą należy przeanalizować. Jeśli miałyby to usprawnić komunikację między miastem a NGO-sami, to nie jestem przeciwko.

**9. W jakie wyzwania społeczne zamierza Pan/Pani się szczególnie angażować? Co może się poprawić dzięki podejmowanym działaniom?**

Działania na rzecz aktywizacji zawodowej, rozwijania umiejętności, równości kobiet ale również mężczyzn, zwiększające integrację w obrębie osiedli oraz pomiędzy pokoleniami, zwłaszcza najmłodszych z seniorami.

**10. Czy jest Pani/Pan zaangażowana/y w działalność organizacji pozarządowych? Jeżeli tak Jeżeli tak, to w jakich i jakie role Pani/Pan tam pełni, czym się konkretnie zajmuje?**

Jestem zaangażowany w działalność Stowarzyszenia Polska 2050. Tworzyłem jego struktury w Pucku, brałem udział w akcjach pomocowych i ekologicznych. Pomagałem uchodźcom na granicy polsko-białoruskiej, żołnierzom na froncie i uchodźcom z Ukrainy, wspierałem osoby w kryzysie bezdomności oraz ruch hospicyjny kwestując podczas akcji Pola Nadziei.

**11. Jak Pani/Pan rozumie, definiuje takie pojęcia jak zasada pomocniczości, trzeci sektor, działalność pożytku publicznego?**

Zasada pomocniczości to dla mnie podstawa funkcjonowania państwa i samorządu – rozumiem ją w ten sposób, że każdy szczebel władzy powinien podejmować tylko te działania, których skutecznie nie jest w stanie podjąć szczebel niższy lub inna jednostka/organizacja w obrębie społeczeństwa/społeczności. Trzeci sektor to sektor organizacji pozarządowych (obok władzy i biznesu, które stanowią sektory pierwszy i drugi). Działalność pożytku publicznego rozumiem jako faktyczne działanie dla dobra wspólnego, a nie dla zysku – niepozostawiające wątpliwości natury etycznej, czy konfliktu interesów.